

kłęski Napoleona wydaje się, iż niedostatecznie mocno został uwydatniony fakt słabej zdolności manewru Wielkiej Armii, spowolnienia jej ruchu, wynikający z samej koncepcji kilkuset tysięcznej, wielonarodowej masy wojska, rzuconego na Rosję, nie tylko zaś, jak wynika to z refleksji Autora, z obciążenia oficerów i szeregowych żołnierzy łupami wywożonymi z Moskwy.

Powyższe uwagi nie mogą zmienić ogólnej, bardzo wysokiej oceny książki R. Kowalczyka, na którą zasługuje ona zarówno ze względu na zawarte w niej treści merytoryczne, jak i bardzo staranną szatę edytorską. W polskiej historiografii może ona, moim zdaniem, odegrać podwójną rolę – nie tylko wyznaczając i bardzo kompetentnie podsumowując pewien etap naukowych rozważań nad rosyjską kampanią Napoleona, ale także dowodząc możliwości osiągnięcia wysokich i przecież pożądaných standardów wydawniczych przy zaangażowaniu i determinacji Autora oraz dołożeniu odpowiednich starań przez wydawnictwo, obdarzone przezeń zaufaniem.

PRZEMYSŁAW WAINGERTNER

Uniwersytet Łódzki

Jan Piskurewicz, *Między nauką a polityką. Maria Skłodowska-Curie w laboratorium i w Lidze Narodów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, ss. 248.

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.7.02.10>

Autor książki, profesor w Instytucie Historii Nauki PAN i Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, od lat zajmuje się poszukiwaniem i publikowaniem materiałów źródłowych o życiu i działalności naukowo-badawczej Marii Skłodowskiej-Curie¹. Jest także autorem kilku artykułów o różnych, mało do tej pory znanych, aspektach aktywności polskiej uczzonej².

¹ *Korespondencja polska Marii Skłodowskiej-Curie 1881–1934*, oprac. K. Kabzińska, M. H. Malewicz, J. Piskurewicz, J. Różewicz, Warszawa 1994, s. 366; *Korespondencja Marii Skłodowskiej-Curie z uczonymi z Europy Środkowej i Wschodniej: 1904–1934*, red. J. Piskurewicz, Lublin 1998.

² Zob. *Stypendia Carnegie-Curie, Maria Skłodowska-Curie i jej stypendyści*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2001, nr 3; *Prace nad przygotowaniem prawa o ochronie własności naukowej i udział w nich Marii Skłodowskiej-Curie*,

W prezentowanej książce J. Piskurewicz ukazuje dwie płaszczyzny działalności Marii Skłodowskiej-Curie. Przedstawia wizerunek uczoney pochłoniętej pracą badawczą, doskonałej organizatorki badań i ich praktycznego wykorzystania oraz członkini Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej (MKWI) Ligi Narodów w latach 1922–1934.

Praca została napisana na podstawie bogatego materiału źródłowego zebranego przez Autora w kilku archiwach i bibliotekach, głównie francuskich. Jest to przede wszystkim korespondencja prywatna i oficjalna M. Skłodowskiej-Curie oraz dokumentacja urzędowa pochodząca z Archives Nationales, Archives de Musée Curie, Archives d'UNESCO i Bibliothèque Nationale w Paryżu. Autor wykorzystał również korespondencję Gilberta Murraya, profesora filologii klasycznej, przewodniczącego MKWI w latach 1928–1939, znajdującej się w Bodleian Library w Oxfordzie oraz korespondencję Ernesta Rutherforda, wybitnego fizyka, z Cambridge University Library. Przeprowadził też kwerendę w Archives des Société des Nations w Genewie. Oryginalny materiał źródłowy uzupełnił wydaną już drukiem korespondencją M. Skłodowskiej-Curie i publikacjami jej autorstwa, literaturą wspomnieniową oraz opracowaniami dotyczącymi życia i działalności naukowo-badawczej uczoney.

Książka składa się, nie licząc *Wstępu*, *Zakończenia* oraz wykazu źródeł i literatury, z trzech zasadniczych rozdziałów podzielonych na podrozdziały. Pierwszy z nich jest zatytułowany *Maria Skłodowska-Curie, jej laboratoria i uczniowie*. Przedstawia ewolucję warunków laboratoryjnej pracy uczoney jeszcze przed wyjazdem do Paryża, a następnie w stolicy Francji od lat dziewięćdziesiątych XIX w. M. Skłodowska-Curie prowadziła badania początkowo wspólnie z mężem, Piotrem Curie, w bardzo trudnych warunkach. Dopiero nagroda Nobla, jaką otrzymali w 1903 r. (niezależnie od Henri Becquerela) za odkrycie promieniotwórczości i pierwiastków promieniotwórczych – radu i polonu, poprawiła ich sytuację materialną i ułatwiła pracę badawczą. Po śmierci męża w 1906 r. objęła po nim, mianowana profesorem Sorbony, katedrę Fizyki Ogólnej Wydziału Nauk. Przejęła również obowiązki kierownika Laboratoire de Physique Générale przy rue Cuvier 12, wykazując duże zdolności organizacyjne. Szybko doprowadziła do stworzenia z laboratorium głównego ośrodka badań nad promie-

niotwórczością we Francji. W 1911 r. została powtórnie wyróżniona Nagrodą Nobla w dziedzinie chemii za prace nad własnościami chemicznymi i fizycznymi radu i polonu oraz metodami ich wyodrębniania, oczyszczania i pomiaru aktywności.

W latach I wojny światowej i po jej zakończeniu M. Skłodowska-Curie była zaangażowana w tworzenie Instytutu Radowego w Paryżu i fizykochemicznego Laboratorium Curie tegoż instytutu. Planowała stworzenie z instytutu centralnego ośrodka badań nad promieniotwórczością, a także jej zastosowania medycznego. Na początku lat dwudziestych powstało Ambulatorium, w którym stosowano wobec pacjentów curieterapię i rentgenoterapię. W następnych latach Laboratorium Curie rozwinęło się, pod kierunkiem M. Skłodowskiej-Curie, w ośrodek badań nad promieniotwórczością o charakterze międzynarodowym. Na początku lat trzydziestych pracowało lub współpracowało z Laboratorium Curie ponad 50 osób, w tym przedstawiciele kilkunastu narodowości, m. in. Polaków, Czechów i Rosjan. Wielu z nich pracowało potem na stanowiskach profesorów w uczelniach swoich krajów i utrzymywało z uczoną stały kontakt. Podstawowy zespół naukowo-badawczy stanowili, obok Marii Skłodowskiej Curie, jej najstarsza córka Irena z mężem Fryderykiem Joliot, André Debierne i Fernand Holweck. W 1934 r. małżonkowie Joliot-Curie dokonali odkrycia „sztucznej promieniotwórczości”, za co otrzymali wspólnie Nagrodę Nobla w następnym roku.

Chociaż zaabsorbowana pracą naukową w Paryżu, M. Skłodowska-Curie udzielała opieki naukowej i współpracowała w tworzeniu placówek badawczych w zakresie promieniotwórczości w Polsce. Uczestniczyła w organizowaniu Pracowni Radiologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, której uroczysta inauguracja odbyła się z udziałem uczzonej 13 listopada 1913 r. W latach dwudziestych M. Skłodowska-Curie w różnoraki sposób wspierała działalność pracowni i kierowała prowadzonymi w niej badaniami. Patronowała również powstawaniu Instytutu Radowego w Warszawie i uczestniczyła w jego inauguracji w 1932 r.

Autor podkreślił rolę i udział M. Skłodowskiej-Curie w stworzeniu i rozwoju przemysłu radowego. W 1904 r. francuski przedsiębiorca Émile Armet de Lisle, postępując według wskazówek uczzonej i jej męża, uruchomił w Nogent-sur-Seine pod Paryżem pierwszą na świecie wytwórnię radu przeznaczonego do celów leczniczych. Druga fabryka radu, założona w 1910 r. przez Henriego Rothschilda, powstała również dzięki doradztwu i pomocy technicznej laboratorium stworzonego przez małżonków Curie.

W latach dwudziestych, po powstaniu przemysłowego laboratorium radiochemicznego w Arcueil pod Paryżem, uczona przyczyniła się do stworzenia wytwórni silnych preparatów promieniotwórczych. Surowce do ich wytwarzania pochodziły najpierw z Masywu Centralnego (blendy smolisty), a następnie od belgijskiej firmy l'Union Minière du Haut Katanga (odpady z produkcji radu). W zakładach w Nogent-sur-Seine poddawano je obróbce chemicznej, a otrzymane półfabrykaty dostarczano do Arcueil, gdzie uzyskiwano z nich silne preparaty promieniotwórcze. Z Arcueil były one odsyłane do Instytutu Radowego w Paryżu, a następnie oczyszczane w pracowniach chemicznych Laboratorium Curie.

Rozdział II, zatytułowany *Maria Skłodowska-Curie w Międzynarodowej Komisji Współpracy Intelktualnej przy Lidze Narodów*, przedstawia i charakteryzuje działalność uczzonej na rzecz organizacji i rozwoju współpracy intelektualnej w skali międzynarodowej. W wypełnionym pracą naukowo-badawczą życiu uczzonej była to interesująco zapisana karta, niezbyt dokładnie do tej pory poznana. W dotychczasowych publikacjach poświęconych życiu i działalności M. Skłodowskiej-Curie sprawie tej poświęcano stosunkowo niewiele miejsca.

Pochłonięta pracą naukowo-badawczą M. Skłodowska-Curie odmawiała zaproszeniom rozmaitych organizacji i instytucji do uczestnictwa w ich działalności. W 1922 r. nie bez oporów więc zgodziła się warunkowo uczestniczyć w pracach MKWI, składającej się z 12 wybitnych uczonych z kilku krajów reprezentujących różne dyscypliny naukowe, powołanych przez Radę Ligi Narodów. Jako profesor Uniwersytetu Paryskiego i honorowy profesor Uniwersytetu Warszawskiego, za zgodą władz francuskich, M. Skłodowska-Curie reprezentowała w Komisji naukę polską. Uznawszy celowość działań Komisji na rzecz międzynarodowej współpracy intelektualnej, uczona uczestniczyła sumiennie w jej pracach przez ostatnie 12 lat życia. Była inicjatorką powołania specjalistycznych podkomisji MKWI oraz nawiązania przez nią współpracy z „komisjami narodowymi”. We wrześniu 1922 r. przedstawiła Radzie Ligi Narodów raport o stanie nauki polskiej i jej potrzebach. Po reformie struktury organizacyjnej współpracy intelektualnej Ligi Narodów w 1931 r. została wiceprzewodniczącą Organizacji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej, członkinią jej Komitetu Wykonawczego oraz komisji ekspertów ds. nauki i bibliografii naukowej. W maju 1933 r. przewodniczyła madryckiej konferencji międzynarodowej na temat „przyszłości kultury”. Wkrótce potem stan zdrowia M. Skłodowskiej-Curie, cierpiącej na

leukemię spowodowaną badaniami nad radioaktywnością, znacznie się pogorszył. Zmarła 4 lipca 1934 r.

W rozdziale III, *Walka z anarchią w działalności naukowej na świecie*, Autor przedstawił szczegółowo inicjatywy i działania uczonej jako członkini MKWI, zmierzające do wprowadzenia szeregu rozwiązań organizacyjnych w międzynarodowej działalności naukowej. Uczestnicząc w pracach Podkomisji Bibliograficznej MKWI, M. Skłodowska-Curie postulowała przygotowanie bieżącej bibliografii naukowej jako elementu systemu międzynarodowej informacji naukowej. Uczonej zależało najbardziej na organizacji międzynarodowej bibliografii analitycznej w dziedzinie fizyki. Prace nad przygotowaniem bibliografii przebiegały jednak z dużymi trudnościami. Z szeregu państw nie napływały żądane przez Podkomisję materiały bądź podawano informacje niepełne. Wydany w 1924 r. pod redakcją Marcela Godeta, dyrektora szwajcarskiej Biblioteki Narodowej, wykaz czasopism naukowych i instytucji bibliograficznych (*Index Bibliographicus*) miał sporo braków. Podejmowane w następnych starania Podkomisji Bibliograficznej, aby towarzystwa naukowe i wydawcy zgodzili się na standardowy format abstraktów, miały niewielki skutek. Pojawiły się też wątpliwości w jakim języku powinny ukazywać się publikacje i ich streszczenia z określonej dziedziny nauki. Przeszkodą był brak funduszy na zbieranie materiałów, tłumaczenie ich i publikowanie bibliografii. Mimo osobistego zaangażowania M. Skłodowskiej-Curie idea międzynarodowej bibliografii naukowej nie została zrealizowana.

W kolejnym podrozdziale omówione zostały zabiegi M. Skłodowskiej-Curie o stworzenie międzynarodowego funduszu stypendialnego dla naukowców. Jako członkini MKWI przedstawiła w tej kwestii kilka projektów. W 1923 r. uczona zaproponowała przyjęcie programu „wakacji naukowych” dla młodych naukowców obojga płci polegającego na wymianie naukowców pomiędzy krajami członkowskimi Ligi Narodów. One też ponosiłyby koszty wymiany na zasadzie wzajemności. Wydatki Ligi Narodów byłyby wtedy niewielkie, ograniczone do pokrycia kosztów administrowania programem wymiany naukowców. Komisja przyjęła projekt w grudniu 1923 r., prosząc Sekretariat Ligi Narodów o przesłanie go wszystkim państwom członkowskim. Inicjatywa uczonej nie została jednak zrealizowana, gdyż nie zdołano stworzyć podstaw organizacyjnych do realizacji programu „wakacji naukowych”. Dwa lata później uczona proponowała, aby Podkomisja ds. Stosunków Międzyuniwersyteckich MKWI wystąpiła do władz Ligi

Narodów o ustanowienie międzynarodowego stypendium dla naukowców podejmujących lub realizujących programy badawcze. Sugerowała, aby Liga Narodów utworzyła własny fundusz stypendialny lub koordynowała działania już istniejących fundacji przyznających środki na prace badawcze. Projekt nie doczekał się jednak realizacji.

Następną inicjatywą M. Skłodowskiej-Curie w zakresie utworzenia międzynarodowych stypendiów badawczych było memorandum z 16 czerwca 1926 r. Uczona wskazała, że stworzenie ośrodków i warunków materialnych do pracy badawczej wybitnym pracownikom naukowym leży w interesie rozwoju nauki w skali międzynarodowej. Skłodowska-Curie proponowała stworzenie systemu stypendiów międzynarodowych dla stażystów i pracowników naukowo-badawczych mających autentyczne powołanie do pracy naukowej. Stażysci, pracujący pod kierownictwem szefa laboratorium, korzystaliby ze stypendium pokrywającego ich wydatki na utrzymanie. Pracownicy naukowo-badawczy otrzymywaliby podwójne stypendium stażysty, aby mogli „poświęcić cały swój czas” wybranemu – za zgodą kierownika – tematowi badań. Projekt uczonej nie uzyskał jednak szerszego poparcia. Opinie dyrektorów głównych fundacji narodowych i stypendiów badawczych w różnych krajach były mało zachęcające. W marcu 1930 r. projekt „stypendiów międzynarodowych” był rozważany w gronie ekspertów ale nie uzyskał ich akceptacji. Uznano jedynie potrzebę koordynacji już istniejących inicjatyw stypendialnych oraz opublikowania dokumentacji dotyczącej istniejących stypendiów wszystkich kategorii, a także warunków życia stypendystów w różnych krajach.

M. Skłodowska-Curie opowiadała się za koordynacją działalności naukowej w skali międzynarodowej i porozumienia się w tej sprawie MKWI z Międzynarodową Radą Unii Naukowych (Conseil International des Unions Scientifique – CIUS). Przewodniczyła Komitetowi Doradców Naukowych, który zajmował się sprawą porozumienia MKWI z wchodzącymi w skład CIUS międzynarodowymi uniami naukowymi oraz technicznymi aspektami współpracy międzynarodowej. Uczona miała duży wpływ na przygotowanie i przyjęcie wstępnego projektu współpracy w 1932 r. Nie doczekała jednak zawarcia ostatecznego porozumienia, które podpisano w Paryżu dopiero 9 lipca 1937 r.

Uczona interesowała się również pracami nad projektem konwencji o ochronie własności naukowej. Sprawy tej nie regulowały ani konwencja paryska z 1883 r. (ochrona tzw. własności przemysłowej), ani konwencja berneńska z 1886 r., która dotyczyła

ochrony własności literackiej i artystycznej. M. Skłodowska-Curie wspierała działania MKWI zmierzające do opracowania odrębnej konwencji międzynarodowej o ochronie własności naukowej. Uważała, że badacze, którzy mają osiągnięcia w „czystej nauce” powinni otrzymywać finansowe honoraria, tak samo jak naukowcy, których odkrycia są wykorzystywane dla celów komercyjnych. Podkreślała przy tym, że rekompensata finansowa za dokonane odkrycia służyłaby nie bogaceniu się uczonych, ale wspomagałaby ich dalsze badania, umożliwiając stosowne wyposażenie laboratoriów i zatrudnienie personelu. Wykazywała stałe zainteresowanie przebiegiem dyskusji i prac nad projektem konwencji w ramach MKWI. Uczestniczyła ponadto w pracach nad projektem prawa o własności naukowej, jako członkini specjalnej komisji rządu francuskiego w 1928 r. i komisji Akademii Medycznej w 1931 r. Projekt zawarcia stosownej konwencji międzynarodowej nie został zrealizowany, gdyż szereg państw zajmowało w tej kwestii negatywne stanowisko.

Książka Jana Piskurewicza, rzetelnie udokumentowana i napisana, wypełnia lukę w polskiej historiografii na temat dwóch dziedzin aktywności M. Skłodowskiej-Curie – organizacji i działalności kierowanych przez uczoną laboratoriów oraz jej udziału w pracach MKWI. Szczególnie wartościowe merytorycznie są rozdziały ukazujące inicjatywy i działalność uczzonej na rzecz międzynarodowej współpracy intelektualnej. Mam jedynie zastrzeżenie do tytułu *Między nauką a polityką* mogącego sugerować, że obok nauki pasją uczzonej była również polityka. Tymczasem M. Skłodowska-Curie przez całe życie pragnęła zachować neutralność polityczną i nie miała „zwyczaju brać udziału w demonstracjach politycznych” ani podpisywać tego typu odezw czy deklaracji³. Działalność uczzonej w MKWI stanowiła „jedyne jej odstępstwo od całkowitej i wyłącznej wierności Nauce”⁴. Należy przy tym zaznaczyć, że chociaż MKWI była organem doradczym Rady Ligi Narodów, to jej członkowie, w tym M. Skłodowska-Curie, starali się być poza rozgrywką polityczną, jaka miała miejsce w tej organizacji, głównie pomiędzy Francją a W. Brytanią.

Książka, opublikowana przez Wydawnictwo UMCS w Lublinie, została przygotowana bardzo starannie pod względem edytorskim.

³ *Korespondencja polska...*, s. 366.

⁴ E. Curie, E. Curie, *Maria Curie*, Warszawa 1972, s. 379. Zob. S. W. Py-cior, „Her only infidelity to scientific research”: *Marie Skłodowska Curie and the League of Nations*, „The Polish Review” 1996, vol. XLI, no 4, s. 449–467.

Na okładce zamieszczono zdjęcie uczonej. Tekst wzbogaca 28 fotografii pochodzących głównie z Archiwum Fotograficznego Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie i Archiwum Ligi Narodów w Genewie. W dwóch aneksach zostały zawarte listy osób prowadzących badania w Laboratorium Curie w listopadzie 1931 r. oraz członków MKWI w latach 1922–1934. Książka ma streszczenia w języku angielskim i francuskim.

ANDRZEJ MACIEJ BRZEZIŃSKI
Uniwersytet Łódzki

Małgorzata Rączkiewicz, *Doktryna Trumana (Aspekt grecki)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, ss. 144.

Wiosną 2008 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego ukazała się niewielka objętościowo książeczka poświęcona doktrynie Trumana. Autorka – Małgorzata Rączkiewicz – pracownik naukowy Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych UŁ zaznaczyła w podtytule, że ogranicza swoje rozważania do „aspektu greckiego” doktryny amerykańskiego prezydenta, sugerując tym samym Czytelnikowi, iż „aspekt turecki”, jako „mniej istotny”(?), leży poza zakresem Jej zainteresowań. Uzasadnienie takiej decyzji znajdujemy na drugiej stronie *Wstępu*, ale w przypisie, informującym lakonicznie, że „z zaproponowanych przez prezydenta 400 mln dol. do Grecji trafiło 300 mln” (s. 6). Swojego rodzaju „wypreparowanie” z całości zagadnienia części poświęconej pomocy ekonomicznej dla Grecji jest zabiegiem sztucznym i wątpliwym z poznawczego punktu widzenia.

Wątpliwości może budzić koncepcja publikacji Małgorzaty Rączkiewicz. Podzieliła Ona ten niewielki tekst aż na sześć rozdziałów, a każdy z nich jeszcze na dwa do czterech podrozdziałów. Każda z tych części posiada swój odrębny tytuł, a często nawet zaznaczone mało precyzyjne ograniczenia czasowe. I tak, rozdział pierwszy – wprowadzający – omawia stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec wydarzeń w Grecji w latach 1944–1946, gdy tymczasem tytuł podrozdziału drugiego informuje, że rozważania Autorki zakończą się na roku 1947. W rzeczywistości w tekście nie znajdujemy żadnej informacji dotyczącej tego właśnie roku.